

ks. Wojciech Wojtyła

Wychowywać do prawdy w epoce postprawdy

Educating for truth in the post-truth era

Summary

The article presents a view that, for the sake of the human good, a close link between truth and education should be shown, especially in face of the notion and phenomenon of „post-truth”, which is gaining more and more popularity today. The meaning and purpose of education, which is an institutional response to human nature, rational and full of potential, is to convey truth and form the students in the spirit of values based on truth. Opening to the objective truth, especially the truth about the human being as a personal being, protects school from all kinds of ideologies that are dangerous to the human being and society.

Key words: person, values, education.

Wstęp

Słowem „postprawda” (ang. *post-truth*) jako pierwszy prawdopodobnie posłużył się Steve Tesich w eseju *A Government of Lies*¹, w którym opisał swoisty syndrom społeczeństwa amerykańskiego, które po aferze *Watergate* w 1972 roku próbowało wyprzeć ze swojej świadomości niewygodne dla siebie prawdy, z którymi nie chciało się pogodzić. Amerykanie, pomimo przekonania o popełnieniu przez ich prezydenta błędu, chcieli przyjąć kłamstwo, pozwalające im podtrzymywać ich narodową dumę. W konsekwencji zaczęli oni unikać prawdy. Nie chcąc przyjmować złych wiadomości, bez względu na to, jak ważne są one dla dobra ich narodu, doszli do zrównania prawdy z informacjami nieprawdziwymi. Chcieli wręcz, by rząd chronił ich przed prawdą². „W bardzo fundamentalny sposób, my jako wolni ludzie, dobrowolnie zdecydowaliśmy, że chcemy żyć w jakimś świecie postprawdy”³, pisał Tesich. Jednym ze skutków takiego podejścia stała się potrzeba wypracowania filozofii moralnej, która w imię wygodnego konformizmu będzie usprawiedliwiać kłamstwo, szczególnie zaś rolę w tym procesie miałyby odgrywać edukacja⁴.

¹ S. Tesich, *A Government of lies*, „The Nation” January 6/13 1992, s. 12-14; zob. też: M. Flader, *Postprawda jako efekt błędnego poszukiwania prawdy*, „Teologia i człowiek”, Kwartalnik Wydziału Teologicznego UMK, 44(2018)4, s. 44.

² Zob. tamże, s. 12.

³ Tamże. Zob. też: M. Flader, *Postprawda jako efekt...*, s. 44.

⁴ Zob. M. Flader, *Postprawda jako efekt...*, s. 44-45.

Za sprawą redaktorów *Oxford Dictionaries*, od 2016 roku pojęciem *post-truth* znów próbuje opisywać się rzeczywistość, w której fakty nie mają znaczenia. Redaktorzy wspomnianego słownika postprawdę definiują następująco: „Postprawdą określa się takie okoliczności, w których obiektywne fakty mają mniejszy wpływ na kształtowanie opinii publicznej niż odwołania do emocji i osobistych przekonań”⁵. „Sukcesem” bazującego głównie na kryterium popularności w przestrzeni medialnej, pojęcia postprawdy, jest osłabienie wrażliwości człowieka na autentyczność i szczerłość. Podkopując w sposób istotny fundamenty komunikacji międzyludzkiej, kryjące się za nim zjawisko niewątpliwie doprowadziło do zaburzeń społecznych i kulturowych. W sposób szczególny dotyczy to edukacji, której rolą jest przede wszystkim na przekazywaniu młodemu człowiekowi prawdy o świecie i o nim samym. Dlatego w sytuacji zdobywającego współcześnie duży rozgłos niebezpiecznie modnego pojęcia i zjawiska „postprawdy”, w imię dobra osoby ludzkiej, należy ukazywać najściślejsze powiązania prawdy i edukacji. Tak oto brzmi teza, którą uważam za fundamentalną dla podjętego w artykule zagadnienia.

1. „Cóż to jest prawda?” (J 18,39)

W bodaj najsłynniejszym dialogu, jaki pojawia się na kartach *Nowego Testamentu*, podczas przesłuchania, Poncjusz Piłat zwraca się do stojącego przed nim Jezusa z pytaniem: „Cóż to jest prawda?”. Niewątpliwie od tamtego czasu w kulturowym rozwoju ludzkości, pośród wielkich pytań teoretyków, pytanie to odegrało rolę szczególną. Sam problem prawdy nurtował myślicieli od dawna. Michael Glanzberg w haśle o prawdzie zamieszczonym w *Encyklopedii filozofii Stanfordu* twierdzi, że „prawda jest jednym z centralnych pojęć filozofii. Jest także jednym z największych. Prawda była sama w sobie przedmiotem sporów przez tysiąclecia. Co więcej, cała masa problemów filozoficznych odnosi się do prawdy albo opierając się na tezach o prawdzie, albo zakładając jakieś tezy o prawdzie”⁶.

Można zadać w tym miejscu pytanie: Dlaczego właśnie prawda? Odpowiadając na to proste, a zarazem niezwykle trudne pytanie, można zauważyć, że w całym widzialnym świecie człowiek jest jedyną istotą, która chce wiedzieć i jest zdolna wiedzieć. Na ten fakt zwrócił uwagę już Arystoteles, który na początku *Metafizyki* wypowiada znamienne słowa: Πάντες ἄνθρωποι τοῦ εἰδέναι ὀρέγονται φύσει („Wszystkim ludziom wrodzone jest pragnienie poznania”). Owo pragnienie poznania jest naturalne, czyli wrodzone, i jest to fakt, który można zaobserwować w każdym człowieku. Jest on także jedyną istotą, która zdaje sobie sprawę z tego, że wie, i dlatego pragnie poznać prawdę o tym, co postrzega i doświadcza. Jako istocie z natury swej rozumnej nie może być mu obojętne, czy jego wiedza jest prawdziwa. Sama bowiem myśl ludzka spontanicznie zwraca się ku prawdzie. Umiejętność odróżnienia prawdy od fałszu i wyrobienie sobie własnego osądu o obiektywnym stanie rzeczy świadczy o osobowej dojrzałości człowieka⁷. Dlatego za Janem Pawłem II można powiedzieć, że „cała rzeczywistość jest zadana człowiekowi pod kątem prawdy”⁸, samego zaś człowieka można określić jako tego, który szuka prawdy⁹.

⁵ *Post-truth*: hasło w *Oxford English Dictionaries*, <https://languages.oup.com/word-of-the-year/2016/> (dostęp: 14.02.2022).

⁶ M. Glanzberg, „Truth”, <https://plato.stanford.edu/entries/truth/> (dostęp: 14.02.2022).

⁷ Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*, nr 28.

⁸ Tenże, Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do środowiska Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin, 9 czerwca 1987 r., w: tenże, *Dzieła zebrane*, t. IX, *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa*, cz. 1: Polska, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo M, Kraków 2008, s. 322.

⁹ Zob. tenże, Encyklika *Fides et ratio*, nr 28.

Ma rację Józef Mackiewicz, jeden z najwybitniejszych polskich pisarzy XX wieku, ideowy przeciwnik totalitaryzmu komunistycznego, gdy mawiał, że „tylko prawda jest ciekawa”. To ona stanowi źródło inspiracji podejmowanych przez człowieka wielorakich działań w życiu codziennym. To wiara w jej istnienie i możliwość dotarcia do niej nadaje sens ludzkim wysiłkom podejmowanych na licznych polach nauki. To ona stanowi wreszcie fundament życia społecznego. Niezwykle istotnym elementem wiążącym wspólnotę jest komunikacja międzyludzka, której warunkiem jest przekazywanie sobie informacji. Język w tym kontekście jawi się jako narzędzie służące do przekazywania innym prawdy. W ten sposób na gruncie prawdy rodzi się wzajemne zaufanie a następnie porządek społeczny. Tadeusz Ślipko zauważa, że afirmacja prawdy urzeczywistnia się nie tylko w jej odkrywaniu i badaniu w sposób metodyczny, ale także w jej wyrażaniu na zewnątrz i przekazywaniu jej innym osobom. W ten sposób zdobyta i przekazywana innym ludziom prawda staje się czynnikiem, który przyczynia się do ich intelektualnego i duchowego rozwoju¹⁰. Człowiek niejako ze swojej natury w sposób bezwzględny dąży do poznawania prawdy i w tym dążeniu ujawnia się jego pierwotny związek z obiektywną rzeczywistością, z którą chce niejako „uzgodnić” swoją myśl¹¹.

Powyższe rozumienie prawdy legło u podstaw jej klasycznego rozumienia. Korzystając z osiągnięć autorów zarówno pogańskich, jak i chrześcijańskich, św. Tomasz z Akwinu w *Summie contra gentiles* definiuje prawdę następująco: *veritas est adaequatio intellectus et rei, secundum quod intellectus dicit esse quod est vel non esse quod non est* („prawda jest zgodnością intelektu i rzeczy, kiedy to intelekt stwierdza istnienie tego, co jest, albo też mówi o nieistnieniu rzeczy nieobecnej”)¹². W myśl tej definicji prawdę wyznacza sama struktura rzeczywistości. Władysław Stróżewski wyjaśnia: „Klasyczna definicja (prawdy) mówi, że polega ona na zgodności myśli z rzeczą. Definicja ta zakłada więc, że istnieje myśl i istnieje rzecz. Na pytanie: dlaczego prawda? – odpowiadamy więc, że domaga się jej, czy wyznacza ją, sama struktura rzeczywistości, która niejako rozpada się na dwie różne dziedziny: myśli i rzeczy. Są one tak różne, że zachodzi problem określenia właściwego stosunku między nimi, równocześnie zaś są takie, że określenie tego stosunku jest – po pierwsze – w ogóle możliwe, po drugie zaś – że musi być on stosunkiem szczególnej zgodności”¹³.

Zdaniem Akwinaty racjonalność świata rzeczy jest podstawą porządku racjonalnego przenikającego całą rzeczywistość. Świat bytów jest poznawalny przez rozum ludzki, gdyż każdy byt jest nośnikiem prawdy. W tym sensie słowo „prawda” wskazuje na sposób istnienia bytu. Jawi się ona jako przedmiot właściwy dla ludzkiego intelektu¹⁴. I tak, jak kolory są przedmiotem właściwym dla ludzkiego oka, dźwięki dla ucha, tak prawda stanowi przedmiot właściwy dla intelektu ludzkiego. „Rzecz naturalna – pisał św. Tomasz – postawiona jest między dwoma intelektami, ze względu na zrównanie z obydwoma nazywa się prawdziwą”¹⁵. Dlatego można powiedzieć, że świat przyrody jest niczym wielką księgą, z której można czytać¹⁶.

¹⁰ Zob. T. Ślipko, *Zarys etyki szczegółowej*, t.2, *Etyka społeczna*, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków 1982, s. 354.

¹¹ Zob. J. Tischner, *Etyka wartości i nadziei*, w: *Wobec wartości*, praca zbiorowa: D. von. Hildebrand, J.A. Kłoczowski, J. Paściak, J. Tischner, W drodze, Poznań 1982, s. 131-132.

¹² Tomasz z Akwinu, *Summa contra gentiles*, I, 59.

¹³ W. Stróżewski, *Istnienie i wartość*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1981, s. 122.

¹⁴ Zob. A. Maryniarczyk, *Zeszyty z metafizyki IV. Racjonalność i celowość świata osób i rzeczy*, Lublin 2000, s. 71.

¹⁵ Tomasz z Akwinu, *De veritate*, q.1, a.2.

¹⁶ Zob. J. Życiński, *Inspiracje chrześcijańskie w powstaniu nauki nowożytnej*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 2000, s. 23.

Jan Paweł II na początku encykliki *Fides et ratio* pisał: „Wiele jest dróg, którymi człowiek może zmierzać do lepszego poznania prawdy, a przez to czynić swoje życie bardziej ludzkim. Wyróżnia się wśród nich filozofia, która ma bezpośredni udział w formułowaniu pytania o sens życia i w poszukiwaniu odpowiedzi na nie: jawi się ona zatem jako jedno z najwznioślejszych zadań ludzkości”¹⁷. W słowach tych papież zwraca się do filozofów reprezentujących wszelkie szkoły i nurty filozoficzne, „aby zachowali ufność w zdolności ludzkiego rozumu i nie stawiali nazbyt skromnych celów swojej refleksji filozoficznej”¹⁸. Zachęca, aby w każdym czasie, mieli oni odwagę rozumieć filozofię zgodnie z jej pierwotnym powołaniem – jako drogę prowadzącą do odkrywania i umiłowania mądrości i prawdy¹⁹. Poznając zaś prawdę o swoim człowieczeństwie i człowieczeństwie każdego drugiego, człowiek będzie mógł w pełni zrozumieć sens swojego życia i swojej wolności a także swojego miejsca i przeznaczenia w świecie, w którym żyje²⁰.

2. Człowiek jest osobą – czyli bytem rozumnym i wolnym

Św. Tomasz z Akwinu, nawiązując do myśli Arystotelesa i Stoików, w *Sumie teologicznej* wymienia trzy właściwe człowiekowi skłonności (*inclinationes naturales*), których respektowanie prowadzi do osiągnięcia jego celu ostatecznego²¹. Pierwsza skłonność to *inclinatio homini ad bonum secundum naturam*. Przysługuje ona człowiekowi jako bytowi substancjalnemu. Każda substancja ze swej istoty dąży do realizacji właściwego sobie dobra. W przypadku człowieka owym dobrem jest dążność do zachowania własnego życia. Druga skłonność to skłonność do przekazania życia: *et secundum hoc dicuntur ea esse de lege naturali, quae natura omnia animalia docuit; ut commixtio maris et feminae, ed educatio liberorum, et similia*. Skłonność ta wynika z przynależności człowieka, poprzez jego ciało, do świata zwierzęcego. Wreszcie trzecia skłonność, właściwa tylko człowiekowi jako człowiekowi, wiąże się z rozumnością. Jest to dążność ku poznaniu prawdy i samorozwoju: *ad hoc quod (homo) veritatem cognoscat*. Rozumność i związane z nią ukierunkowanie ku poznaniu prawdy wpisane są w samą naturę człowieka, która ma charakter osobowy.

Akwinata, w odróżnieniu od Arystotelesa, dysponował już pojęciem „osoby”, którą Boecjusz definiował jako *naturae rationalis individua substantia* („indywidualna substancja natury rozumnej”)²². W *Sumie teologicznej* podaje własne rozumienie osoby, jako tego, co najdoskonalsze w całej naturze: *persona significat id quod est perfectissimum in tota rerum natura*²³. W myśl tego sformułowania w całej przyrodzie nie ma niczego, co w jakikolwiek sposób przewyższałoby osobę doskonałością sposobu swego istnienia, albo co byłoby chociaż jej w jakiś sposób równe. Tę szczególną rangę osoby pośród innych bytów, u podstaw której leży jej rozumność, można określić mianem godności. Co więcej, osobą jest każdy bez wyjątku człowiek – osobą, a więc odrębną substancją zawdzięczającą swój byt

¹⁷ Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*, nr 3.

¹⁸ Tamże, nr 56.

¹⁹ Tamże, nr 106.

²⁰ Zob. W. Wojtyła, *Alfabet Jana Pawła II*, Instytut Naukowo-Wydawniczy „Spatium”, Radom 2018, s. 77.

²¹ Zob. Tomasz z Akwinu, *Summa teologiczna*, q.91 a.2 ad 2 (dalej cyt. jako STh).

²² Zob. Cz.S. Bartnik, *Personalizm*, Lublin 2000, s. 84.

²³ STh I, q.29, a.3.

własnemu, indywidualnemu aktowi istnienia. Etienne Gilson napisze: „to właśnie akt istnienia nadaje człowiekowi ten podwójny przywilej, że jest rozumem i że jest osobą; wszystko, co człowiek wie, wszystko, czego chce, wszystko, co czyni, ma swe źródło w akcie, mocą którego jest on tym, czym jest”²⁴.

Św. Tomasz z Akwinu w swojej analizie specyfiki bytu osobowego, ukazuje człowieka w polu jego działania i tego, co jako człowiek powinien czynić, by móc doprowadzić do właściwej sobie pełni zadane mu do realizacji człowieczeństwo. Zdaniem Doktora Anielskiego to sposób jego działania doskonałościowego najpełniej odsłania naturę bytu osobowego. Dobro zaś osobowe jest tym, co stanowi ostateczny cel i motyw podejmowanych działań, tak każdego pojedynczego człowieka, jak i całych społeczeństw ludzkich²⁵. Znamienne, że w rozumieniu natury ludzkiej, Akwinata podkreśla zarówno jej strukturę materialną, jak i duchową. Obydwie stanowią w człowieku pewną rzeczywistość składającą się w nim na *compositum* ludzkie. Zintegrowane w człowieku dusza i ciało tworzą jedyny w swoim rodzaju podmiot zdolny poprzez swoje rozumne i wolne działania do transcendencji wobec materii. W ten sposób człowiek odczytuje samego siebie jako istotę zdolną do przekraczania świata natury ze swoją cielesnością włącznie. Ten ujawniający się jedynie w człowieku prymat *ratio* wobec *natura* określa szczególną pozycję człowieka wobec całego wszechświata. Poprzez rozum i wolność natura ludzka w porządek natury wpisuje swoje prawa, rozwój i doskonałość²⁶. Mieczysław A. Krąpiec napisze: „Istnieje więc w człowieku, jednym bycie, *dramat natury i osoby*, polegający na tym, że na bazie normalnego działania natury zdeterminowanej formuje się, jako istotnie ludzka, możliwość działania wolnego, transcendującego świat materii, który posiada dominujące znaczenie w tym wszystkim, co nazywa się życiem wegetatywnym człowieka”²⁷. Zdaniem lubelskiego filozofa, rezultatem współdziałania w człowieku rozumu i woli jest decyzja. Wszystkie osoby ludzkie są niejako skazane na decyzje, dlatego akt decyzji jest w sposób istotny aktem osoby²⁸. Jest on przejawem wolności człowieka i wyrazem jego samostanowienia, czyli aktualizowania się człowieka jako bytu osobowego²⁹.

Na gruncie polskiego personalizmu zagadnieniu osobowej struktury samostanowienia wiele uwagi poświęcił Karol Wojtyła. Jego zdaniem struktura samostanowienia jest kluczem do zrozumienia istoty ludzkiej wolności. Owo samostanowienie zakłada strukturalne samoposiadanie i samoopanowanie. Można bowiem stanowić tylko o tym, co się posiada i nad czym się panuje. Dlatego samostanowić o sobie to zarazem posiadać siebie i sobie panować. Taki rodzaj władzy nad sobą jest właściwy jedynie dla osoby. Zdaniem K. Wojtyły, wolność człowieka nie wyraża się w tym, że może on podejmować określone działania, lub powstrzymać się od nich, ale przede wszystkim wyraża się ona w tym, że posiadając samego siebie, człowiek może sam siebie kształtować. Człowiek jest bowiem „nie tylko sprawcą swego działania, ale także jego twórcą”³⁰. Jego czyny wywołują nie tylko określone

²⁴ E. Gilson, Tomizm, *Wprowadzenie do filozofii św. Tomasza z Akwinu*, tłum. J. Rybalt, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1998, s. 347.

²⁵ Zob. A. Maryniarczyk, *Metafizyka osoby: św. Tomasz z Akwinu, Mieczysław A. Krąpiec, Karol Wojtyła*, w: *Spór o osobę w świetle klasycznej koncepcji człowieka. Studia i rozprawy*, red. P. Mazur, Wydawnictwo WAM, Kraków 2012, s. 89.

²⁶ Zob. M.-D. Chenu, *Święty Tomasz z Akwinu i teologia*, Wydawnictwo Znaki, Kraków 1997, s. 128.

²⁷ M.A. Krąpiec, *Człowiek jako osoba*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2009, s. 52.

²⁸ ob. tamże, s. 124.

²⁹ Zob. tamże, s. 125.

³⁰ Zob. K. Wojtyła, „*Osoba i czyn*” oraz *inne studia antropologiczne*, red. T. Styczeń i in., Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1994, s. 195-196.

skutki zewnętrzne, ale przyczyniają się one także do tworzenia tego dzieła, którym jest on sam – jego niepowtarzalne, jedyne w swoim rodzaju ludzkie ja³¹. W tym sensie człowiek spełniając czyn w ten sposób spełnia jednocześnie siebie. Spełnia – czyli jak wyjaśnia K. Wojtyła – doprowadza do właściwej pełni tę strukturę, która jest znamieną dla niego, jako bytu osobowego³². Ponieważ czynom przysługuje określona kwalifikacja moralna – tj. są one moralnie dobre lub bądź moralnie złe – spełniając je, człowiek w zależności od kwalifikacji swego czynu, sam staje się moralnie dobry bądź moralnie zły jako człowiek³³. U podstaw wszelkich ludzkich decyzji i wyborów leży poznanie rzeczywistości, a więc prawdy. To jej poznanie pozwala unikać błędów poznawczych przybierających niekiedy niezwykle groźne dla samego człowieka formy. Poznanie prawdy to zarazem poznanie siebie jako tego, który tę prawdę poznaje. Jest ona równocześnie kryterium oceny tych aktów, poprzez które człowiek nadaje kształt swojej osobowości³⁴. „Ludzka osoba jest osobowością potencjalną, a więc taką, która poprzez swe akty doskonali się, buduje i spełnia”³⁵ – pisał Krąpiec. W tym sensie wybór prawdy ma dla człowieka znaczenie podstawowe. Wybierając prawdę „buduje” siebie jako człowieka prawdziwego, odrzucając prawdę – „buduje” siebie jako człowieka kłamliwego i wewnętrznie niezbornego³⁶.

Człowiek jest tym czym czyni go rozum³⁷, dlatego prawda w każdym czasie staje przed człowiekiem jako zadanie. Respekt zaś wobec poznanej prawdy jest obowiązkiem wynikającym z wierności swojej naturze. Tadeusz Styczeń napisze: „(...) samym sobą pozostaję i potwierdzam samego siebie w swej wewnętrznej spoiwości i integralności zawsze i tylko, gdy przekraczam siebie w stronę poznanej prawdy – afirmując ją do końca aktami wolnego wyboru”³⁸. Niewątpliwie respekt dla prawdy w sposób szczególny powinny stać się domeną edukacji i procesu wychowania człowieka. Edukacja i wychowanie stanowią wszakże swoistą odpowiedź zarówno na spotencjalizowaną naturę ludzką, jak i na otwartość człowieka na świat prawdy. Jeżeli celem edukacji i procesu wychowania jest ukształtowanie człowieka prawego, to może się to dokonać jedynie na fundamencie prawdy zarówno prawdy o nim, jako o osobie, jak i prawdy o każdym drugim człowieku, a także prawdy o świecie. Dlatego można stwierdzić, że edukacja i wychowanie dla prawdy są wyrazem nie tylko troski, ale i miłości wobec osoby³⁹.

3. Edukacja dla prawdy misją każdego nauczyciela

Autorzy *Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim Gravissimum educationis* Soboru Watykańskiego II zwracają uwagę, że szkoła „mocą swego posłannictwa kształtuje (...) władze umysłowe, rozwija zdolność wydawania prawidłowych

³¹ Zob. A. Szostek, *Śladami myśli świętego. Osoba ludzka pasją Jana Pawła II*, Instytut Jana Pawła II KUL, Lublin 2014, s. 46-47.

³² Zob. K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne...*, s. 194-196.

³³ Zob. tamże, s. 147.

³⁴ Zob. A. Lekka-Kowalik, *Edukacja dla prawdy – odpowiedź na osobową naturę człowieka*, Rocznik Naukowy Duszpasterstwa Nauczycieli, nr 1(2017), s. 79-80.

³⁵ M. A. Krąpiec, *Człowiek – dramat natury i osoby*, w: tenże, *Człowiek, kultura, uniwersytet*, Lublin 1998, s. 26.

³⁶ Zob. A. Lekka-Kowalik, *Edukacja dla prawdy...*, s.79.

³⁷ Zob. Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, Księga X, 7, 1177B-1178a, przełożyła i komentarzem opatrzyła D. Gromska, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2011, s. 291-292.

³⁸ T. Styczeń, *Na początku była prawda. U genezy pojęcia osoby*, w: tenże, *Wolność w prawdzie*, red. A. M. Wierzbicki, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2013, s. 105.

³⁹ Zob. A. Lekka-Kowalik, *Edukacja dla prawdy...*, s. 81.

sądów, wprowadza w dziedzictwo kultury wytworzonej przez przeszłe pokolenia, kształci zmysł wartości, przygotowuje do życia zawodowego, sprzyja dyspozycjom do wzajemnego rozumienia się, stwarzając przyjazne współżycie wśród wychowanków różniących się charakterem czy pochodzeniem⁴⁰. W myśl autorów tych słów podstawowym zadaniem szkoły, a mówiąc ściśle, posłannictwem pracujących w niej nauczycieli i wychowawców, jest przede wszystkim wychowywać. Szczególnie zaś miejsce w tym procesie zajmują wartości i ich odpowiednia hierarchia.

Na potrzebę wychowania młodego człowieka ku wartościom, zwrócił uwagę Jan Paweł II podczas spotkania z katechetami i nauczycielami we Włocławku, 6 czerwca 1991 r. Papież mówił wówczas: „Młody człowiek jest wrażliwy na prawdę, sprawiedliwość, piękno, na inne wartości duchowe. Młody człowiek pragnie odnaleźć siebie samego, dlatego szuka, czasem burzliwie szuka, prawdziwych wartości i ceni tych ludzi, którzy ich nauczają i według nich żyją⁴¹. W myśl tych słów jednym z istotnych wymiarów posłannictwa katechetów i nauczycieli jest wychowywanie ku prawdzie, która wśród powartości zajmuje miejsce szczególne. Jest ona bowiem tą wartością, która związana jest w sposób niemalże organiczny z człowiekiem jako osobą. Jest ona także fundamentem zarówno obiektywistycznie nastawionej aksjologii, jak i opierających się na niej oddziaływań pedagogicznych. Krystyna Chałas pisze: „W kontekście przyjętej koncepcji wartości i pojęcia wartości wyraża zadanie natury wychowawczej: wspomagać wychowanków w przyjmowaniu pozytywnej postawy wobec wartości, wyrażającej się w ich urzeczywistnianiu, a więc nabieraniu takich ustosunkowań do wartości, iż stawać się będą cechą ich osobowości, tak że będziemy mogli powiedzieć o wychowankach: szanujący godność własną i innych, mądrzy, wolni, odpowiedzialni, tolerancyjni, kochający, wierzący, etc.⁴².

Człowiek jako osoba jest ukierunkowany z samej swej istoty na świat wartości, którymi niejako „oddycha” jako człowiek. Potrzebuje wartości, by mógł w pełni rozwijać się i spełniać siebie właśnie jako byt osobowy. Przekonanie o obiektywnym istnieniu wartości oraz o istniejącej między nimi hierarchii zakłada istnienie obiektywnej prawdy, jako ich fundamentu. Dlatego coś jest uniwersalną wartością, gdyż niezależnie od czasu i miejsca, opiera się na obiektywnej prawdzie, która jest niezależna od subiektywnych uwarunkowań podmiotu⁴³. Dlatego to właśnie prawda i jej poszukiwanie na każdym etapie rozwoju człowieka stanowi dla niego źródło szczególnej inspiracji. Tym zaś co człowieka degeneruje w jego rozwoju osobowościowym i duchowym jest kłamstwo. Przyczynia się ono do osłabiania, albo wręcz niszczenia międzyosobowych więzi społecznych. Wchodząc zaś w kolejne obszary życia społecznego narusza etos zawodów wymagających szczególnej wierności prawdzie⁴⁴. Dotyczy to zwłaszcza zawodu nauczyciela. Prawda może być deformowana na różne sposoby, tak w życiu indywidualnym, jak i społecznym.

⁴⁰ Sobór Watykański II, *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim Gravissimum educationis*, nr 5.

⁴¹ Jan Paweł II, *Przemówienie do katechetów, nauczycieli i uczniów*, Włocławek, 6 czerwca 1991 r., w: tenże, *Dzieła zebrane*, t. IX, *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa, cz. 1, Polska*, red. P. Ptasznik i in. Wydawnictwo M, Kraków 2008, s. 524.

⁴² K. Chałas, *Edukacja aksjologiczna i wychowanie ku wartościom misją nauczyciela*, *Rocznik Naukowy Duszpasterstwa Nauczycieli*, nr 1 (2017), s. 14; zob. też: K. Ostrowska, *W poszukiwaniu wartości*, Gdańsk 1994, s. 14.

⁴³ Zob. A. Jędrzejewski, *Nikt nie jest dobry w samotności. Filozofia społeczna ks. Józefa Tischnera*, Wyższa Szkoła Biznesu im. bp. Jana Chrapka w Radomiu, Radom 2007, s. 139.

⁴⁴ Zob. P. Ślęczka, „Prawda jest jak powietrze” – *Wojciecha Chudego filozofia kłamstwa społecznego*, „Ethos” 2007, nr 3-4 (79-80), s. 154; W. Chudy, *Spółczesność zakłamana*, t. 2: *Kłamstwo jako metoda. Eseje o społeczeństwie i kłamstwie*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2007.

Szczególnie niebezpieczna pod tym względem jest demagogia i swoista dyktatura psychologiczna, stanowiąca efekt niekiedy bardzo agresywnej propagandy szerzonej za pośrednictwem środków przekazu społecznego. W konsekwencji jednak wszelkie formy i postacie manipulowania prawdą okazują się destrukcyjne tak dla samego człowieka, jak i dla społeczeństwa, w którym on żyje⁴⁵. Dlatego też, zdaniem Wojciecha Chudego, jednego z czołowych polskich personalistów, odwrót od prawdy jest jedną z najbardziej dramatycznych kart obecnej sytuacji społecznej i kulturowej⁴⁶.

Warto w tym miejscu raz jeszcze przywołać słowa Jana Pawła II z encykliki *Fides et ratio*: „Zdarza się (...), że człowiek ucieka wręcz przed prawdą, gdy tylko dostrzeże ją z oddali, gdyż lęka się jej konsekwencji. Nawet wówczas jednak, gdy jej unika, prawda wywiera wpływ na jego życie. Człowiek nie może przecież oprzeć swego życia na czymś nieokreślonym, na niepewności albo na kłamstwie, gdyż takie życie byłoby nieustannie nękanie przez lęk i niepokój”⁴⁷. W świecie pozbawionym prawdy i respektu wobec niej w dłuższej perspektywie życie zarówno pojedynczych ludzi, jak i całych społeczeństw, staje się nie tylko trudne, ale wręcz niemożliwe.

W świecie obiektywnych wartości prawda zawsze jest zawsze prawdą a dobro zawsze jest dobrem. Sam kryzys, o którym często mówi się przy okazji zagadnienia wartości, dotyczy raczej samego sposobu przeżywania wartości przez człowieka, aniżeli samych wartości⁴⁸. W tym kontekście misją szczególną odpowiedzialnego nauczyciela i wychowawcy jest uczenie swoich uczniów wymagającej umiejętności, jaką jest życie zgodne z rozumem. Jest to jednak wysiłek, który pozwala na ukształtowanie w wychowankach wrażliwości na świat uniwersalnych wartości i ich właściwej hierarchii. Dotyczy to przede wszystkim wyrobienia w nich wrażliwości na wartość prawdy. Jednocześnie edukowanie w oparciu o fundament prawdy stanowi wyraz respektu wobec samej racjonalnej natury wychowanka. Wszelkie formy sprzeniewierzenia się temu posłannictwu sprawiają, że szkoły wszelkich typów *de facto* przestaje spełniać swoją rolę. Dlatego słusznie pisze A. Lekka-Kowalik: „Rezygnacja z edukacji dla prawdy niesie z sobą niszczące konsekwencje dla człowieka i społeczeństwa, podważając racjonalność, wolność, dialog i międzyosobowe relacje”⁴⁹.

Zakończenie

Szkoły wszelkich profili i poziomów nie są jedynie miejscami przekazywania wiedzy w postaci faktów z różnych dziedzin nauki. Nie są one także tylko ośrodkami wydawania świadectw czy dyplomów, mających świadczyć o uzyskanych w nich kompetencjach i kwalifikacjach. Każda szkoła jest przede wszystkim przestrzenią kształtowania i formowania człowieka jako osoby. Istotną rolę w tym procesie odgrywają wartości, wśród których miejsce szczególne zajmuje prawda. Ukazywanie

⁴⁵ Zob. S. Kowalczyk, *Podstawy światopoglądu chrześcijańskiego*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1995, s. 176-177.

⁴⁶ Zob. W. Chudy, *Spółeczeństwo zakłamane*, t. 2: *Kłamstwo jako metoda. Esej o społeczeństwie i kłamstwie*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2007, s. 157.

⁴⁷ Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*, nr 28.

⁴⁸ Zob. W. Stróżewski, *Filozofia i kryzys wartości*, w: tenże, *O wielkości. Szkice z filozofii człowieka*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002, s. 168.

⁴⁹ A. Lekka-Kowalik, *Edukacja dla prawdy...*, s. 84-85.

roli i znaczenia prawdy dla rozwoju osobowego człowieka jest szczególnie ważne w świecie, który zdaje się zapadać na chorobę, która wedle diagnozy postawionej na początku lat 80-tych XX wieku przez kardynała Josepha Ratzingera polega na pozostawieniu człowieka we władaniu samej tylko wiedzy pozbawionej prawdy⁵⁰. W epoce, w której coraz większy zakres oddziaływania zdobywa pojęcie i rzeczywistość „postprawdy”, należy tym bardziej podkreślać rolę szkół i uniwersytetów, jako ośrodków, które służą prawdzie. Jedynie bowiem służąc prawdzie, służą wolności człowieka i jego życiu w pełni osobowemu⁵¹.

Bibliografia

- Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, Księga X, 7, 1177B-1178a, przełożyła i komentarzem opatrzyła D. Gromska, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2011.
- Bartnik Cz. S., *Personalizm*, Lublin 2000.
- Chałas K., *Edukacja aksjologiczna i wychowanie ku wartościom misją nauczyciela*, Rocznik Naukowy Duszpasterstwa Nauczycieli, nr 1 (2017), s. 11-30.
- Chenu M.-D., *Święty Tomasz z Akwinu i teologia*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1997.
- Chudy W., *Spółczesność zakłamana*, t. 2: *Kłamstwo jako metoda. Esej o społeczeństwie i kłamstwie*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2007.
- Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Pallotinum, Poznań 1968, s. 313-324.
- Flader M., *Postprawda jako efekt błędnego poszukiwania prawdy*, „Teologia i człowiek”, Kwartalnik Wydziału Teologicznego UMK, 44 (2018) 4, s. 41-55.
- Gilson E., *Tomizm, Wprowadzenie do filozofii św. Tomasza z Akwinu*, tłum. J. Rybałt, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1998.
- Glanzberg M., „Truth”, <https://plato.stanford.edu/entries/truth/> (dostęp: 14.02.2022).
- Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio* (14.09.1998), AAS 91 (1998).
- Jan Paweł II, Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do środowiska Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin, 9 czerwca 1987 r., w: tenże, *Dzieła zebrane*, t. IX, *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa*, cz. 1: Polska, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo M, Kraków 2008, s. 322-326.
- Jan Paweł II, Przemówienie do świata nauki, KUL, 9.06.1987 r., https://www.kul.pl/przemowienie-ojca-swietego-do-swiatego-nauki,art_75285.html (dostęp: 25.04.2023).
- Jan Paweł II, Przemówienie do katechetów, nauczycieli i uczniów, Włocławek, 6 czerwca 1991 r., w: tenże, *Dzieła zebrane*, t. IX, *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa*, cz. 1, *Polska*, red. P. Ptasznik i in. Wydawnictwo M, Kraków 2008, s. 522-525.
- Jędrzejewski A., *Nikt nie jest dobry w samotności. Filozofia społeczna ks. Józefa Tischnera*, Wyższa Szkoła Biznesu im. bp. Jana Chrapka w Radomiu, Radom 2007.
- Kowalczyk S., *Podstawy światopoglądu chrześcijańskiego*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1995.
- Krąpiec M. A., *Człowiek – dramat natury i osoby*, w: tenże, *Człowiek, kultura, uniwersytet*, Lublin 1998.
- Krąpiec M.A., *Człowiek jako osoba*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2009.
- Lekka-Kowalik A., *Edukacja dla prawdy – odpowiedź na osobową naturę człowieka*, Rocznik Naukowy Duszpasterstwa Nauczycieli, nr 1 (2017), s. 75-86.
- Maryniarczyk A., *Metafizyka osoby: św. Tomasz z Akwinu, Mieczysław A. Krąpiec, Karol Wojtyła*, w: *Spór o osobę w świetle klasycznej koncepcji człowieka. Studia i rozprawy*, red. P. Mazur, Wydawnictwo WAM, Kraków 2012 s. 83-100.

⁵⁰ Zob. J. Ratzinger, *Formalne zasady chrześcijaństwa. Szkice do teologii fundamentalnej*, Poznań 2009, s. 458.

⁵¹ Zob. Jan Paweł II, *Przemówienie do świata nauki*, KUL, 9.06.1987 r., https://www.kul.pl/przemowienie-ojca-swietego-do-swiatego-nauki,art_75285.html (dostęp: 25.04.2023).

- Maryniarczyk A., *Zeszyty z metafizyki IV. Racjonalność i celowość świata osób i rzeczy*, Lublin 2000.
- Ostrowska K., *W poszukiwaniu wartości*, Gdańsk 1994.
- Post-truth: hasło w *Oxford English Dictionaries*, <https://languages.oup.com/word-of-the-year/2016/> (dostęp: 14.02.2022).
- Ratzinger J., *Formalne zasady chrześcijaństwa. Szkice do teologii fundamentalnej*, Poznań 2009.
- Stróżewski W., *Istnienie i wartość*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1981, s. 122.
- Stróżewski W., *Filozofia i kryzys wartości*, w: tenże, *O wielkości. Szkice z filozofii człowieka*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002, s. 161-181.
- Styczeń T., *Na początku była prawda. U genezy pojęcia osoby*, w: tenże, *Wolność w prawdzie*, red. A. M. Wierzbicki, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2013.
- Szostek A., *Śladami myśli świętego. Osoba ludzka pasją Jana Pawła II*, Instytut Jana Pawła II KUL, Lublin 2014.
- Ślęczka P., „Prawda jest jak powietrze” – Wojciecha Chudego filozofia kłamstwa społecznego, „Ethos” 2007, nr 3-4 (79-80), s. 152-162.
- Ślipko T., *Zarys etyki szczegółowej, t.2, Etyka społeczna*, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków 1982.
- Tesich S., *A Government of lies*, „The Nation” January 6/13 1992, s. 12-14.
- Tischner J., *Etyka wartości i nadziei*, w: *Wobec wartości*, praca zbiorowa: D. von. Hildebrand, J.A. Kłoczowski, J. Paściak, J. Tischner, W drodze, Poznań 1982, s. 51-149.
- Tomasz z Akwinu, *Summa teologiczna*, tłum. zbiorowe, t. 1-34. Londyn 1962-1986.
- Wojtyła K., „Osoba i czyn” oraz inne studia antropologiczne, red. T. Styczeń i in., Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1994, s. 195-196.
- Wojtyła W., *Alfabet Jana Pawła II*, Instytut Naukowo-Wydawniczy „Spatium”, Radom 2018.
- Zyciński J., *Inspiracje chrześcijańskie w powstaniu nauki nowożytnej*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 2000.

Wychowywać do prawdy w epoce postprawdy

Streszczenie

Też artykułu jest przekonanie, że w sytuacji zdobywającego współcześnie duży rozgłos niebezpiecznie modnego pojęcia i zjawiska „postprawdy”, w imię dobra osoby ludzkiej, należy ukazywać najściślejsze powiązania prawdy i edukacji. Sensem i celem edukacji, która jest zinstytucjonalizowaną odpowiedzią na racjonalną i spotencjalizowaną naturę człowieka, jest przekazywanie prawdy a także formowanie wychowanków w duchu wartości, dla których prawda jest fundamentem. Otwarcie na obiektywną prawdę, zwłaszcza prawdę o człowieku jako bycie osobowym, chroni szkołę przed groźnymi dla samego człowieka i społeczeństwa wszelkiego autoramentu ideologiami.

Słowa kluczowe: osoba, wartości, edukacja.

Ks. dr Wojciech Wojtyła – Doktor nauk humanistycznych w zakresie filozofii, adiunkt w katedrze Teorii i Historii Prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego im. K. Pułaskiego w Radomiu. ORCID: 0000-0002-5482-705X